

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o ubezwłasnowolnienie na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 29 maja 2015 r.

Czy osoba, która występuje o swe własne ubezwłasnowolnienie jest legitymowana do złożenia takiego wniosku?

UZASADNIENIE

Przy rozpoznawaniu apelacji wnioskodawcy S. M. od postanowienia Sądu Okręgowego w C. z dnia 29 maja 2015r., sygn.akt [...], oddalającego wniosek o ubezwłasnowolnienie całkowite S. M., Sąd Apelacyjny powziął poważne wątpliwości na tle zagadnienia prawnego, jakie wyłoniło się w związku z treścią art. 545 § 1 kodeksu postępowania cywilnego.

Powołany przepis wskazuje krąg osób uprawnionych do wystąpienia z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie. Są nimi: małżonek osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, jej krewni w linii prostej, rodzeństwo oraz jej przedstawiciel ustawowy. Jako wymienione art. 545 § 1 kpc, osoby te posiadają legitymację materialną i formalną do zgłoszenia wniosku o ubezwłasnowolnienie. Osoba, której wniosek o ubezwłasnowolnienie dotyczy, nie jest objęta regulacją przedmiotowej normy prawnej.

Uprawnienie prokuratora, którego legitymacja do złożenia przedmiotowego wniosku ma charakter samodzielny, wynikający z art. 7 kpc i 55 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, oraz wynikające z art. 14 pkt. 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1648 ze zm.) uprawnienie Rzecznika Praw Obywatelskich są kwestiami osobnymi.

W judykaturze nie budzi wątpliwości, że wniosek o ubezwłasnowolnienie zgłoszony przez podmiot nieuprawniony podlega oddaleniu, gdyż uprawnienie do

wszczęcia postępowania stanowi materialno-prawną przesłankę poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej.

Sąd Okręgowy w C. oddalił zaskarżonym postanowieniem wnioski S. M. o jego własne ubezwłasnowolnienie motywując to nie brakiem jego legitymacji procesowej lecz tym, że nie zachodzą merytoryczne podstawy do orzeczenia wobec wnioskodawcy całkowitego lub częściowego ubezwłasnowolnienia wynikające z artykułów 13 § 1 oraz 16 § 1 kodeksu cywilnego. Kwestia, czy wnioskodawca jest uprawniony do złożenia wniosku nie była przedmiotem rozważań Sądu pierwszej instancji. Okoliczność ta, jako dotycząca zastosowania prawa materialnego, podlega jednak ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego apelację od przedmiotowego postanowienia z urzędu; została też podniesiona przez prokuratora w toku postępowania odwoławczego.

Problem prawny, jaki zdaniem Sądu Apelacyjnego wyłania się w niniejszej sprawie dotyczy tego, czy właściwa jest reprezentowana do pewnego czasu w przeważającej części orzecznictwa sądowego literalna wykładnia cytowanego przepisu, zgodnie z którą wyliczenie zawarte w art. 545 § 1 kpc jest wyczerpujące, a zatem - poza prokuratorem - inne osoby nie mają uprawnienia do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie. Uzasadniane to jest nie tylko redakcją przedmiotowej normy prawnej lecz także charakterem spraw o ubezwłasnowolnienie (vide- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1965 r., II CR 148/65, OSN 1966/2/30). Jeśli wnioskodawcą była osoba nie wymieniona w art. 545 § 1 kpc przyjmowano, że zachodzi po jej stronie oczywisty brak uprawnienia, wobec czego wnioski oddalany bywał nawet na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 514 § 2 kpc. Ta linia orzecznicza znalazła wyraz w wielu orzeczeniach sądowych, także Sądu Apelacyjnego w K. w innym składzie (vide- postanowienie Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 15 lutego 2008 r., I ACa 907/07, LEX nr 399867).

Wskazać jednak należy, że zanim się ustaliła, już w postanowieniu z 20 października 1965 r., sygn.akt II CR 273/65 Sąd Najwyższy wyraził pogląd do niej przeciwny, a mianowicie, że wniosek o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie może zgłosić także osoba, która ma być ubezwłasnowolniona. W sprawie tej wnioskodawczyni, od urodzenia głuchoniema i dotknięta niedorozwojem umysłowym, niezamężna, nie mająca rodzeństwa ani krewnych w linii prostej wносиła o swe ubezwłasnowolnienie podnosząc, że nie jest zdolna do kierowania swym postępowaniem, a ponadto, że w toczącej się sprawie działowej, której jest

uczestnikiem, postępowanie zostało zawieszono do czasu jej ubezwłasnowolnienia. Prokurator odmówił złożenia wniosku na jej rzecz. Sąd Najwyższy stwierdził, nie do przyjęcia jest sytuacja, w której nie uzyskałaby pomocy w prowadzeniu swoich spraw osoba takiej pomocy się domagająca. W braku osób wymienionych w art. 543 § 1 kpc oraz w razie odmowy złożenia wniosku przez prokuratora, postępowanie o ubezwłasnowolnienie nie mogłoby być wszczęte z rażącą niekiedy szkodą dla osoby, która powinna być ubezwłasnowolniona. Szkada może powstać również wtedy, gdy prokurator dopuści się zwłoki w wystąpieniu z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie (OSNC 1966/7-8/124).

Argumentacja ta, odnosząca się do praktycznych skutków stosowania li tylko literalnej wykładni art. 543 § 1 kpc, przez długi czas nie była szerzej podzielana w judykaturze, zwłaszcza w kontekście późniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego odnoszących się do problemu, czy ubezwłasnowolnionemu przysługuje uprawnienie do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia, z których to rozstrzygnięć wynikało, iż takich uprawnień procesowych ubezwłasnowolniony nie posiada - przy czym dotyczące tego wywody prawne Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniach uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego - zasady prawnej z dnia 10 listopada 1969 r., III CZP 56/69, (OSNC 1970/7-8/118) oraz uchwały Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04 (OSNC 2005/3/42, LEX nr 125609), przeprowadzone zostały w kontekście istnienia uprawnienia do złożenia wniosku o samoubezwłasnowolnienie. Istotnym jest, iż Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, że gdyby wykładnia przepisów regulujących legitymację do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie pozwalała na przyjęcie, że dopuszczalny jest wniosek o własne ubezwłasnowolnienie, to, stosując rozumowanie a fortiori, można byłoby przyjąć, iż tym bardziej przysługuje ubezwłasnowolnionemu prawo do złożenia wniosku o uchylenie prawomocnego postanowienia w tym przedmiocie. Nie można jednak przyjąć propozycji wykładni, która wbrew gramatycznemu brzmieniu art. 545 kpc zmierza do wykazania, że dopuszczalny jest wniosek o własne ubezwłasnowolnienie; Sąd Najwyższy uznał bowiem, że zawarta w art. 545 kpc ustawowa lista osób uprawnionych do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie jest zamknięta, co oznacza, że nikt inny, włącznie z samym bezpośrednio zainteresowanym, nie ma legitymacji do złożenia takiego wniosku, akcentując, że całkowicie podziela ocenę tej

kwestii dokonaną w uchwale - zasadzie prawnej składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10 listopada 1969 r. III CZP 56/69 (powołanej wyżej).

Z powyższym kontrastuje szeroko wyrażany w doktrynie prawa (choć nie jednolity) pogląd, że osoba zainteresowana, mająca pełną zdolność do czynności prawnych może złożyć wniosek o własne ubezwłasnowolnienie (vide- W. Siedlecki, Z. Świeboda: Postępowanie nieprocesowe, Warszawa 2001, s. 116-117, K. Lubiński: Postępowanie o ubezwłasnowolnienie, a także autorzy komentujący Kodeks postępowania cywilnego: J. Krajewski - wyd. 1989, red. J. Jodłowski i K. Piasecki, s. 888 , B. Czech - wyd. 1997, t. 2, red. K. Piasecki, s. 291 oraz J. Gudowski- wyd. 2006, t. 3, red. T. Ereciński, s. 102 i J. Bodio -Komentarz LEX/el 2013).

W dniu 7 marca 2007 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł w sprawie o sygn.akt K 28/05, że art. 559 w związku z art. 545 § 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego w zakresie, w jakim nie przyznaje osobie ubezwłasnowolnionej uprawnienia do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia, jest niezgodny z art. 30 i art. 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (OTK-A 2007/3/24, Dz.U.2007/47/319). Tym samym, zasada prawna, że ubezwłasnowolnionemu nie przysługuje uprawnienie do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia utraciła z dniem 16 marca 2007 r. aktualność (vide- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., III CSK 395/06, LEX nr 308865). Nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i innych ustaw (Dz.U. z 2007r., poz.831), do art. 559 kpc dodano § 3, na mocy którego z wnioskiem o uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia może wystąpić także ubezwłasnowolniony.

Powyższe zmiany stworzyły nowy stan prawny, rzutujący także, zdaniem Sądu Apelacyjnego, na wykładnię art. 545 § 1 kpc. Przypomnieć bowiem należy, że zarówno w uchwale Sądu Najwyższego z 10 listopada 1969 r. III CZP 56/69, jak i w uchwale z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04 akcentowano tezę, (która nie została jak dotąd zakwestionowana ani w orzecznictwie, ani w doktrynie), że krąg osób uprawnionych do zgłoszenia wniosku o zmianę lub uchylenie ubezwłasnowolnienia jest taki sam jak określony w art. 545 § 1 kpc krąg osób legitymowanych do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie. Obecnie obowiązujące literalne brzmienie artykułów 559 § 3 kpc oraz 545 § 1 kpc powoduje, że powyższy

pogląd o jednolitym kręgu podmiotów dysponujących legitymacją procesową do wniesienia zarówno wniosku o ubezwłasnowolnienie, jak i wniosku o jego zmianę lub uchylenie nie znajduje już potwierdzenia w treści przedmiotowych przepisów.

Koniecznym jest zatem stwierdzenie, czy w obecnym stanie prawnym zachodzi - inaczej niż przed nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 9 maja 2007 r. - zróżnicowanie w zakresie uprawnień osoby, której dotyczy postępowanie w przedmiocie ubezwłasnowolnienia, polegające na tym, że może ona składać wnioski o zmianę lub uchylenie postanowienia o ubezwłasnowolnieniu, nie ma natomiast uprawnienia do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie samej siebie (do czego prowadzi wykładnia językowa artykułów 559 § 3 kpc oraz 545 § 1 kpc), czy też - dodanie § 3 do art. 559 kpc upoważnia do stosowania w odniesieniu do obu wymienionych norm także wykładni celowościowej i systemowej (czego nie dopuszczał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 października 2004, akcentując prymat wykładni językowej), a w konsekwencji - do przyjęcia, że mimo dosłownego brzmienia art. 545 § 1 kpc, osoba postulująca ubezwłasnowolnienie samego siebie jest uprawniona do złożenia wniosku w tym przedmiocie.

Dopuszczenie bowiem wykładni systemowej jako metody interpretacji powołanego przepisu prowadzi do wniosku, iż zachodzi sprzeczność pomiędzy tym, że osoba, która miałaby być ubezwłasnowolniona nie jest tam wymieniona jako uprawniona do złożenia wniosku inicjującego takie postępowanie, a tym, że inne przepisy regulujące postępowanie w sprawach dotyczących ubezwłasnowolnienia przyznają takiej osobie prawo uczestnictwa w tym postępowaniu (art.546§1 pkt.kpc), zaskarżania wydanych postanowień (art.560§1 kpc), wreszcie - prawo do wystąpienia z wnioskiem o uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia (art.559§3 kpc). Ponadto wskazać należy, że wynikająca z art. 11 kc w zw. z art.10 kc pełna zdolność do czynności prawnych osoby pełnoletniej, a także przyznana każdej osobie fizycznej z mocy art.64§ 1 kc zdolność sądowa ustają dopiero z chwilą prawomocnego ubezwłasnowolnienia takiej osoby. Przedmiotem sprawy o ubezwłasnowolnienie jest fundamentalne prawo podmiotowe każdego człowieka do samostanowienia o swej sytuacji prawnej. Przyznanie wyłącznie innym podmiotom, z wyłączeniem samej osoby, której dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie, prawa do decydowania o tym, czy postępowanie takie ma zostać wszczęte, narusza godność takiej osoby, co jest

sprzeczne z art.30 in fine Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, narusza także jej prawo do sądu, wynikające z art. 45 § 1 tejże ustawy zasadniczej. To ostatnie naruszenie wynika także z treści art.6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wskazał, że prawo do sądu może podlegać ograniczeniom, nie mogą one jednak zamykać lub ograniczać dostępu jednostki do sądu w sposób lub do takiego stopnia, że naruszona zostanie sama istota tego prawa. Ponadto ograniczenia nie są zgodne z art.6 ust. 1 Konwencji, jeśli nie są uzasadnione celem lub wówczas, gdy nie ma rozsądnego proporcjonalnego związku pomiędzy użytymi środkami, a celem, który ma być poprzez nie osiągnięty (vide-decyzja z 7 maja 2002 r. nr 77395/01,LEX nr 53633).

Powyższe rozważania nie zmieniają jednak faktu, że z literalnej treści art. 545 § 1 kpc nie wynika uprawnienie do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie samego siebie, wobec czego Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość, czy przeciwna interpretacja powołanego przepisu jest dopuszczalna i byłaby prawidłowa. Problem taki jawi się w praktyce orzeczniczej sądów coraz częściej, co można zaobserwować w toku kontroli instancyjnej spraw: pojawia się nie występujący wcześniej motyw składania wniosku o własne ubezwłasnowolnienie polegający na dążeniu do uniknięcia odpowiedzialności prawnej lub finansowej, co ma związek ze zmianami społeczno-gospodarczymi w kraju, lecz także wnioski osób samotnych, mających świadomość swego niedorozwoju umysłowego, choroby psychicznej lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych, które pragną polepszenia swej sytuacji życiowej w drodze zastosowania przedmiotowej instytucji prawnej.

Wskazać należy, że w uzasadnieniu postanowienia z dnia 25 marca 2014 r.,I ACa 985/13, Sąd Apelacyjny w Łodzi stwierdził, iż należy przyjąć, że art. 545 § 1 kpc nie wyklucza możliwości złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie przez osobę, której wniosek dotyczy. Zostało to poparte szeroką argumentacją, odwołującą się zwłaszcza do zasad wykładni systemowej. (OSAŁ 2014/1/3, LEX nr 1506390).

Zaistniały po poszerzeniu treści art.559 kpc stan prawny powodować może zatem rozbieżności w orzecznictwie, dotyczące kwestii niezwykle ważkiej, jako związanej z zakresem praw cywilnoprawnych i obywatelskich osób fizycznych, które chciałyby

wystąpić o własne ubezwłasnowolnienie. W najwyższym stopniu niepożądaną byłaby sytuacja, w której jedne sądy powszechne oddalałyby takie wnioski a limine, odmawiając obywatelowi legitymacji czynnej do zainicjowania tego rodzaju postępowania - dotyczącego jego własnej zdolności do czynności prawnych, a inne zajmowałyby całkowicie odmienne stanowisko w tej kwestii, przyznając osobie postulującej samoubezwłasnowolnienie prawo do rozpoznania jej sprawy przez sąd w kontekście przesłanek z art. 13§ 1kpc i art.16§ 1 kpc. Taka niejednolitość judykatury naruszałaby rażąco zasadę równości praw obywateli poszukujących ochrony sądowej. Przemawia to za wyrażeniem przez Sąd Najwyższy poglądu w przedmiocie owego budzącego poważne wątpliwości zagadnienia prawnego.

Dlatego też na podstawie art. 390§ 1 kpc, przedstawiono Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, jak w sentencji postanowienia.

/ar/